

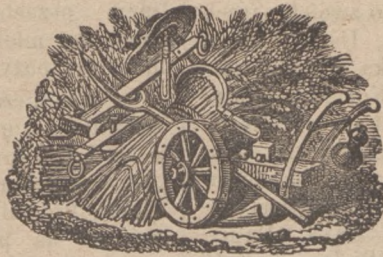
GOSPODARZ WIEJSKI

Gospodarz Wiejski wychodzi jako dodatek do **Więńca i Pszczółki** dwa razy na miesiąc i kosztuje **rocznie** razem 3 zł. 60 ct. półr. 1 zł. 80 ct.

Prenumeratorowie **Więńca i Pszczółki** dopłacają 60 ct.

Zamawiać można **w Lwowie** w Redakcyi **Więńca i Pszczółki** przy ulicy Karola Ludwika Nr. 5.

Gospodarz wiejski osobno kosztuje rocznie 1 zlr. 25 ct. półrocznie 80 ct.



Zasady dobrego gospodarza:

Módl się i pracuj!

Pijaństwa się strzeż jak ognia, a lenistwa jak złodzieja, który cię obedrze ze wszystkiego.

Pomagaj sobie, a Bóg ci pomoże.

Czytaj i słuchaj dobrej rady.

Unikaj sporu i kłótni, a żyj w zgodzie i miłości.

Kościół — dwór i chatka
To Boża czeladka."

Komasacya gruntów.

Przed trzema laty podniosło Ministerstwo rolnictwa sprawę komasacyi, czyli przymusowego łączenia gruntów, zarządzając zbadania jej przez polityczne władze krajowe przy udziale Wydziałów krajowych i Towarzystw gospodarskich. Podstawą tego badania miał być wypracowany już wówczas projekt ustawy, obejmujący postanowienia o komasacyi gruntów, podziale wspólnych gruntów i uporządkowaniu spraw wspólnego używania.

Namieśtnictwo chcąc badaniom swoim nadać jak najszerszy zakres, użyło pośrednictwa starostw i na tej drodze osiągnęło skutki pożądane. Według zebranych w ten sposób szczegółowych wiadomości stan rzeczy tak się przedstawia: Przeświadczenie o korzyściach gospodarskich, wynikających z komasacyi gruntów nie jest jeszcze u nas dostatecznie rozpowszechnione. Mianowicie ogół posiadaczy gruntów włościańskich nie mając pojęcia o postępowaniu przy łączeniu gruntów, celem utworzenia dla ich właścicieli nowych posiadłości lepiej zaokrąglonych, przystępniejszych i umożliwiających lepszą uprawę ziemi, nie ufa, żeby komasacya była skutecznym środkiem uchylenia niedogodności i strat, których doznaje z powodu rozrzucenia i niedostępności parcel gruntowych. Jednakże mimo dość powszechnego niezrozumienia korzyści wypływających z dobrego rozkładu i zaokrąglenia posiadłości gruntowych, co z początku utrudni przeprowadzenie komasacyi i co tylko z wolna przez pouczanie i przykłady ustąpi lepszemu przeświadczeniu, już obecnie objawiają rozsądniejsi gospodarze wiejscy, między nimi nawet wielu posiadaczy gospodarstw włościańskich, życzenie zaprowadzenia ustawy, któraby ułatwiła przeprowadzenie komasacyi na żądanie *większości* gospodarzy. Można spodziewać się, że po wydaniu ustawy w myśl wypracowanego już przed laty projektu rządowego, z wielu gmin wpłyną podania, poparte przez większość, dostateczną do zarządzenia komasacyi.

Na poparcie powyższych uwag dostarczają zarządzane przez Namieśtnictwo badania przekonujących dowodów. I tak w gminie Konty, w powiecie Brodzkim, niedogodności wynikające

ze złego rozkładu parcel gruntowych, zniewoliły ich właścicieli do ułożenia planu komasacyi za zgodą przeważnej większości. Tam daną jest już podstawa do działania, a przeprowadzenie ustawy o komasacyi nie dozna przeszkody. W gminie Wola radłowska, w powiecie brzeskim, do 69 posiadaczy gruntowych należy w niwie Starawieś, obejmującej 368 morgów, tak rozrzuciona posiadłość, że rozpada się na 1320 parcel gruntowych. Każde gospodarstwo posiada w tej niwie 3—5 kawałków gruntu w znacznej od siebie odległości i w pośrodku cudzych gruntów. Ci gospodarze utworzyli nowy plan komasacyi i nowego rozkładu swoich gruntów i przedłożyli go nawet Starostwu do zatwierdzenia, co jednak wśród obecnych stosunków prawnych nie mogło nastąpić, ponieważ 51 gospodarzy, posiadających stosunkowo najmniej gruntu, sprzeciwiło się uchwale reszty 363 właścicieli. Tam niezawodnie z upragnieniem oczekują rolnicy nowej ustawy o komasacyi gruntów.

W powiecie bobreckim przeprowadzono przed r. 1848 za wpływem byłego dominium komasacyą i nowy rozkład gruntów w gminach Horodysławice i Dźwinogród. Posiadacze gruntów w sąsiedniej gminie Szolomyja, zachęceni widokiem korzyści, jakie spłynęły na właścicieli gruntów w Horodysławicach i Dźwinogrodzie, z odpowiedniego zaokrąglenia parceli gruntowych, oświadczyli wobec Starosty życzenie, aby wydana została ustawa ułatwiająca przeprowadzenie takiej komasacyi. W Szolomyi jest zatem zapewniona większość dla skutecznego uporządkowania posiadłości gruntowej. W powiecie Chrzanowskim przeprowadzono za czasów Rzeczypospolitej krakowskiej komasacyą z dobrym skutkiem w 6 gminach należących do dóbr bobreckich i w 3 wsiach należących do dóbr młoszewieckich, to też i tam rozsądniejsi gospodarze pouczeni przykładami i widokiem namacalnych korzyści pewnie z zadowoleniem przyjmą ustawę o komasacyi. W powiecie cieszanowskim przeprowadzono komasacyą i nowy rozkład gruntów około r. 1848 w gminach Oleszyce, Futory, Dechnów, Cewków, Dzików, Moszczanica, Ułazów i Niemstów. To też obecnie oświadczyła się przeważna większość właścicieli gruntów w gminach: Cieszanów, Lubaczów, Ostrowiec, Rudka, i Felsen-

dorf za ustawą, któraby zapewniała przeprowadzenie komasacyi na żądanie większości gospodarzy.

Większość posiadaczy gruntów włościańskich oświadczyła się za ustawą o komasacyi także w gminach Paclaw, powiatu dobromilskiego, gdzie grunta tak są rozrzucone, że włościanie tylko przez dworskie grunta mogą się dostać do swoich parcel, dalej w gminach Łonie, Klimkówka, Uście ruskie, Hańczowa, Ropki, Wysowa, Blichnarka, powiatu gorlickiego; w gminach Tuszkowce i Korniów, powiatu grodeckiego; w gminach Pieniążkowiec, Czarny Dunajec, Krauszowa, Harkłowa, Starobystre, Ludzimirz, Waksmund i Krościenko, powiatu nowotarskiego; w gminach Zadubrowce i Światyn, powiatu śniatyńskiego; w gminach Łąka, Balice, Horodyszczce, Kalczyce, Orlenice i Sielec, powiatu samborskiego; w gminie Krzęcin, powiatu wadowickiego; w gminach Przedzrymichy wielkie i małe, Żółkiew z Winnikami, Wola wysocka, Lipina, Skwarzawa stara i nowa, Glińsko, Dobrocin, Ojły i Lubela, powiatu żółkiewskiego; w gminach Hołowczyńce, Tłuste, Rożanówka, Karolówka, Anielówka, Uściczko, Muszkarów, Tekłówka, Gródek, Zaleszczyki, Dobrowlana, Pieczarna, Iwanie, Torskie, Kasprowe, Lesieczniki i Dupliska, powiatu zaleszczyckiego; w gminie Horodyłów, powiatu zło-czowskiego.

W powiecie liskim za radą i staraniem właścicieli dóbr przeprowadzono w Leszczowatemu bardzo korzystną komasacyą jeszcze przed 30 laty. W powiecie tym rozsądniejsi gospodarze w ogóle życzą sobie, aby wydana została ustawa umożliwiająca komasacyą na żądanie większości. Tak samo w powiecie Rudeńskim przeprowadzono za staraniem właściciela dóbr hr. Dulskiego bardzo dobre zaokrąglenie posiadłości gruntowych za pomocą komasacyi w gminach Horożana wielka, Ryczów, Nowosiółka oporska i Buczały. Przykłady te przekonały już wielu rozsądniejszych gospodarzy o potrzebie przeprowadzenia ogólnej komasacyi. Dotąd jednakże większość w tych okolicach nie oświadcza się jeszcze za komasacyą. Prócz powyższych jest jeszcze bardzo wiele gmin, gdzie także nie tylko właściele dóbr i proboszczowie, lecz także liczni posiadacze gruntów włościańskich życzą sobie ustawy o komasacyi, chociaż w razie nie stanowią jeszcze większości. Pomijając nazwiska tych gmin, zapisujemy tylko, że tak się rzecz ma mianowicie w 8 gminach powiatu dąbrowskiego; w 50 gminach powiatu dobromilskiego; w jednej gminie powiatu dolińskiego; w 9 gminach powiatu gródeckiego; w 9 gminach powiatu kałuskiego; w 3 gminach powiatu lwowskiego; w 15 gminach powiatu mościskiego; w 23 gminach powiatu myślenickiego i w 4 gminach powiatu rawskiego. *Gaz. lw.* (C. d. n.)

Zkąd pochodzą sine plamy na mleku?

Zdarza się dość często, że mleko, mianowicie stojące już w sklepie jakie 24 godzin, dostaje plam koloru modrawego, które często nawet w zielonawy i brudno żółty przechodzą. Powód

zmiany tej dotychczas dokładnie nie jest znany, ale przypisują go grzybkowi pleśniowemu, który w mleku się rozwija.

Powód zmiany wymienionej bez wątpienia tkwi w chorobliwym stanie bydłęcia; ta chorobliwość wywołuje rozkład sernika w mleku, z którego się wytwarza farbnik niebieski trujący, zwany anilinem, przechodzący w drobne grzybki. Zauważano, że mleko takie źle oddziałuje na zdrowie ludzi je spożywających.

Do oliczności podtrzymujących stan taki mleka zalicza się głównie zakatarzenie lekkie żołądkowe i kiszkowe u krów, które przez zadawanie gorzkich lekwartw, jako to: odwaru z piołunu, wrotyczu, krawnika pospolitego, kopru włoskiego, do których na porcyą 15—20 gramów sody dodać nie zaszkodzi, najlepiej usunąć można.

Uważać także trzeba bardzo na czystość naczyni do mleka, a przedewszystkiem, aby miejscowość (sklep) używania do przechowywania mleka przez swą duszność nie przyczyniała się do pobierania złego. Wiele bowiem szkody w tym kierunku może wyrządzić duszny i nieczysty sklep, a grzyby z chorego mleka łatwo przechodzą na zdrowe i takowe psują. Dla tego potrzeba nam się wystarać o niewilgotne, jasne, czyste miejsce do mleka, wykadzać takowe od czasu do czasu chlorem, a stoły i statki gorącym roztworem sodowym wymywać, ściany zaś bielić wapnem.

Do póki stan ten chorobliwy trwa, zaleca się na kwartę świeżo wydojonego mleka dodawać łyżeczkę maślanki, która nawet bez szkody z śmietany od mleka silnego pochodzić może, ponieważ w niej zarodku nie ma.

Pewien gospodarz doświadczony posiadający przez długi czas mleczarnię, twierdzi, że na psucie się mleka w wyżej opisany sposób jest tylko jedna rada, to jest wykadzanie mleczarni, siarką. Doświadczył on tego sposobu dosyć często, skoro się ta choroba mleka u niego pojawiała i to zawsze w sposób następujący:

Zamyka się drzwi, okna i okiennice miejsca, w którym mleko bywa przechowywane, i zapala wewnątrz tyle siarką obsypanego papieru, żeby dym ztąd się rozwijający gęsto zapełnił oznaczoną miejscowość. Dym ten powinien pozostać 4—5 godzin w szczelnie zamkniętej mleczarni, poczem celem gruntowego przewietrzenia drzwi i okna się otwierają.

Takie wykadzanie powinno się codziennie powtarzać.

Jeżeli plamy na mleku tylko są rzadkie, wystarczy kadzić co drugi dzień. Naturalnie plamy już istniejące po siarkowaniu nie ustąpią, ale zwykle nowo tworzyć się przestaną. Samo się przez się rozumie, że wykadzający po zapaleniu dostatecznej ilości siarką, powinien z mleczarni ustąpić i drzwi za sobą szczelnie zamknąć, nie czekając, aż dym zbyt mocno się rozwinie. Tygodniowe akuratne wykadzanie usunie zwykle zarazę, dodać zaś winniśmy, że ani śmietana ani mleko z tego powodu nic nie cierpi, nawet pod względem smaku.

Rzadko się pojawia choroba mleczna, o której

tu mowa, w mleczarniach w których masło z słodkiej śmietany się wyrabia, ponieważ zwykle pierwsze plamy sine po 24, a nawet 36 godzinach się pojawiają.

Według zdania podanego tu wyżej gospodarza sine plamy na mleku nie występują z powodu chorobliwości krów, lecz tylko z grzybów zanieczyszczających powietrze w sklepie, dym siarki je tępi, również chlorek, który jednakże i ludziom szkodzi. Skoro z mleka dotknięte tą chorobą zrobimy masło, będzie ono miało brzydki szary kolor i nie znajdzie na targu pokupu.

Wystawa w Jarosławiu.

Podaliśmy już wiadomość ogólną o wystawie Tow. pszczel. ogrod. w Jarosławiu, dziś podajemy z „Bartnika“ spis tych, którzy na tej wystawie za piękne okazy otrzymali nagrody:

Za zgodą odnośnych komisij wybranych do oceniania okazów wystawy i przedstawicieli Zarządu Centralnego Tow. pszczelnio-ogrod. otrzymali:

Dyplomy honorowe.

1) *Zofia Szymanowska* ze Spasowa. Zatwierdzenie dyplomu honorowego udzielonego na wystawie w Brodach z dodatkiem: za niezamordowane i pełne poświęcenia krzewienie zamilowania do pszczelnictwa i ogrodnictwa wśród ludu, za odpowiedni potrzebom kraju przerób plodów pszczelniczych, ogrodniczych i w ogóle gospodarskich na produkta przemysłowo-handlowe, a szczególnie za wskrzeszenie i podniesienie pracy kobiecej na wsi.

2) *J. Eks. hr. Alfred Potocki* zatwierdzenie dyplomu honorowego udzielonego na wystawie w Brodach.

3) *W. c. k. s. starosta Eugeniusz Beneszek* z Jarosławia za zasługi położone na polu krzewienia ogrodnictwa pomiędzy ludem i zachętę do zakładania ogrodów szkolnych.

Dział ogrodniczy.

Dyplomy zasługi:

1. *Hr. Stefan Zamojski* za znakomite okazy roślin cieplarniowych, drzew owocowych i leśnych, kwiatów i warzyw, zestawionych w ozdobionym pawilonie.

2. *Ogród owocowy w Warszawie* za zbiór oznaczonych 100 gatunków gruszek i 100 gatunków jabłek.

Medale srebrne:

1. *Hr. Kazimierz Badeni* z Suchorowa za piękne rośliny cieplarniowe i warzywa.

2. *Dr. Antoni Dąbcański* ze Lwowa za liczny zbiór oznaczonych jabłek i gruszek.

3. *Antoni Klimowicz* ze Lwowa za zbiór dobrze oznaczonych owoców.

4. *Stefan Takliński*, nauczyciel ze Skołoszowa za dorodne okazy warzyw i roślin z ogrodu szkolnego i za konserwy owocowe.

5. *Abba Eberman* ze Skalata za zbiór owoców (zatwierdzenie medala srebrnego, udzielonego na wystawie w Brodach w r. 1878).

Medale brązowe:

1. *Hr. Władysław Koziębrodzki* z Chłopic za piękne warzywa i rośliny pastewne.

2. *Edmund Jankowski* z Warszawy za prace literackie na polu ogrodnictwa.

3. *Dr. Jan Harajewicz* z Krakowa za 45 gatunków owoców dobrze oznaczonych.

4. *Franciszek Jasiński* z Zahajpola za zbiór owoców.

5. *Kółko pedagogiczne w Wiązownicy* za zbiorową wystawę pouczających okazów z ogrodnictwa, pszczelnictwa i drobnego przemysłu.

6. *Ks. Franciszek Żaba* z Radochoniec za zbiór 25 gatunków owoców oznaczonych.

7. *Hr. Wilhelm Siemieński* z Pawłosiowa za piękne rośliny cieplarniowe, owoce i warzywa.

8. *Maciej Szarek* włościanin z Brzegów za 18 gatunków jabłek z nazwiskami miejscowemi.

9. *J. et W. Stachiewicz* ze Lwowa za piękne warzywa i nasiona.

10. *Bogusław Widymski* ze Lwowa za rośliny ozdobowe dobrze trzymane.

11. *Zakład Św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie* za 39 gatunków dobrze oznaczonych owoców.

12. *Tomasz Kaczyński* podogrodnik ogrodu botanicznego we Lwowie za plany ogródków kobiercowych i za piękny kobierzec wykonany w ogrodzie wystawionym w Jarosławiu.

13. *Szymon Lelo* ogrodnik z Kamionki pod Skalatem za gorliwe i wytrwale popieranie sadownictwa.

14. *Seweryn Manasterski* z Rohatyna za przyrząd własnego wynalazku ułatwiający obrywanie chmielu.

Listy pochwalne:

1. *F. Bodnar* nauczyciel ze Starzawy za egzotyczne rośliny gospodarskie w wazonach i za warzywa.

2. *Jakób Tenkler* z Krakowa za bukiet z świeżych kwiatów, owoce i drzewka.

3. *E. Folakowski* z Czerniowiec za 10 gatunków winogron.

4. *Hr. St. Stadnicki* z Krysowic za zbiór pięknych owoców.

5. *Ignacy Antoniak* nauczyciel z Leżachowa za 13 gatunków owoców.

6. *Hr. Wiktor Baworowski* z Myszkowic za warzywo i owoce.

7. *Ed. Micewski* z Tuczęp za warzywo i owoce.

8. *Franciszka Paprocka* z Cieszanek małych za 14 gatunków owoców.

9. *St. Tarnawski* z Żurawinek za olbrzymi melon i ważywa.

10. *Ks. J. Solarczyk* z Tropia za owoce.

11. *Grzegorz Markiewicz* z Makowisk za nasiona i drzewka.

12. *Seweryna Jabłonowska*, Wietrzno, za 20 gatunków jabłek.

13. *Leonard Wilimek* nauczyciel z Zabierzowa za owoce.

14. *Teofil Wankowicz* nauczyciel w Dobrej za gruszki i wino.

15. *F. Engel* ogrodnik z Surochewa za staranne pielęgnowanie roślin wazonowych.

16. Jan Maszczak ogrodnik z Krzeszowic za piękne warzywo.
17. Antoni Sturch z Pruchnika za piękne bergamoty.
18. Adam Fudal z Swiebody za śliwki.
19. Józef Holeksa z Rzeszowa za piękne warzywa.
20. Szymon Orynowicz włościanin z Muniny za winogrona i gruszki.
21. Franciszek Łodziński z Zarzecza za gruszki.
22. Szkoła realna w Jarosławiu za rośliny przemysłowe i warzywa.
23. Wawrzyniec Peczek ogrodnik w Zarzeczu za staranne pielęgnowanie warzyw.
24. Jakób Dziwił ogrodnik z Tuczęp za kobierzec w ogrodzie wystawy.
25. J. Waśkiewicz ogrodnik z Wysocka za staranne prowadzenie roślin cieplarniowych i warzywa.
26. (Ogrodnik J. Eks. hr. Potocki) z Łańcuta za staranne pielęgnowanie drzew owocowych.
27. Ignacy Jakubik z Pawłosiowa za warzywa 1 p. i 2 zł.
28. Antoni Kurpiel z Pawłosiowa za owoce i powidła bzone 1. p. i 2 zł.
29. Jan Musij włościanin z Boratyna za szczepy 1. p. i 1 dukata.
30. Antoni Dreniuk włościanin z Zarzecza za piękne gruszki 1. p. i 2 zł.
- Ponieważ wystawione okazy chmielu były już oceniane na wystawie chmielu we Lwowie, przeto nie odszczególniono ich ponownie nagrodami, komisya sędziów doniosła jednak, że górną nad innemi okazy K. hr. Krasińskiego (?) z Rohatyna, Michała Kukurwicza z Toporowa, Romana Cukra z Rozwienicy i Ignacego Gruszewskiego z Niv czarnych. (C. d. n.)

Rozmaitości.

Na wzdęcie bydła zaleca weterynarz Halder według Wiedeń gosp. gaz. wypróbowany przez lat 30 swej praktyki domowy środek, w wielu razach skuteczny, nieszkodzący nigdy zdrowiu bydłęcia, a który w naglącej potrzebie, nie czekając na weterynarza, zwykle późno przybywającego, w domu każdy gospodarz sam przyrządzić może.

Bierze się więc: dwie lub trzy główki czosnyku, takowe rozdrabia i wygotowuje każdą w kwarcie mleka słodkiego, wszystko wylewa się w gliniane naczynie, przykrywa denkiem i tak zostawia.

Im dawniejszy będzie ów płyn, tem w skutek kwaśnej fermentacji będzie skuteczniejszym. W wypadku wzdęcia daje się tego płynu od 1-ej kwatery do 2-ch, i powtarza danie co kwadrans lub pół godziny, aż do polepszenia stanu bydłęcia.

Zwierzętom mającym trudne trawienie, a ztąd na częste wzdymanie cierpiącym, zadaje się to przez kilka dni, po parę razy dziennie z pewnym skutkiem.

Środek ten używany jest oddawna w Allgau w Wirtembergiem, według zapewnień tamtejszych gospodarzy zawsze skutecznie.

Niejakiś p. Stelzl zaleca na wzdęcie, jako środek bardzo skuteczny, jak następuje: W dwóch jajach robi się otwór w czubkach i wylewa z nich białka, do pozostałych żółtek wlewa się tyle żywej wódki, aby się skorupa wypełniła, dziurę zalepia się chlebem i obydwie tak preparowane jaja wsuwa się w gardło bydłęcia, aby je połknęło. Wnet nastąpi odbijanie się, a w 5—10 minut wzdęcie ustępuje. Pan Stelzl dodaje, że jest o tem przekonany, iż kto raz tego środka popróbuje, innego nigdy się nie chwyci.

Powtórne odrastanie kapusty zwyczajnej lub włoskiej. Mało jest znanem, że gdy się zetnie kapustę nie przy korzeniu, ale skoro wyrznie się tylko samą główkę, pozostawiając przy głębiu kilka spodnich liści, w takim razi na bokach głębia wyrastają nowe zwarte główki, które bywają wprawdzie małe, ale bardzo delikatne. Taką zdolność odrastania posiadają szczególnie gatunki wczesne a mianowicie kapusta enfielska, która ze względów na odrostowe użytkowanie, szczególnie zaleca się do uprawy ogrodowej.

Ile zboża ziemia produkuje? Na to pytanie pismo specjalne „Bulletin des Halles“ następującą daje odpowiedź: Stany Zjednoczone produkują 130 milionów hektolitrow, Francya 100 mil., Rosya 80, Niemcy 44, Hiszpania 42, Włochy 39, Austro-Węgry 37, Wielka Brytania 38, Turcja europejska 15, Rumunia 12, Algerya 9, Belgia 8 i pół, Kanada 6, Egipt 5, Portugalia 3, Niderlandy 2, Dania, Szwecya i Norwegia, 2, Serbia 1 i pół, Szwajcarya 1, inne kraje 5 milionów. Ogólna produkcya krajów mniej lub więcej cywilizowanych czyni 588 milionów hektolitrow.

Ceny zboża i kurs pieniędzy do 15. Listopada.

Zboża za 100 kilogramów: Pszenica od 11.75 do 12 zł. 25, żyto od 8 do 8.50 zł., — jęczmień od 7.50 do 8 zł., — owies od 6.50 do 6 zł. 75 ct.

Zboża strączkowe za 100 kilogramów: Groch do gotowania od 8 do 9.50 zł., groch pastewny od 6.25 do 7. bób od 9 zł. do 12 zł., — fasola — zł., — wyka od 6 zł. — do 6.50 zł. — Kukurudza stara od 7.50 do 7.75 zł., nowa od 7 zł. — do 7.25 zł. — Rzepak zimowy od 11.50 do 12 zł. — rzepak letni od 10.50 do 11 zł. — Lnianka od 9 zł. — do 9.50 zł. — Nasienie lniane od 12 zł. — do 12.50 zł. Konieczyna od 50 zł. — do — zł. Kminek od 33 zł. — do 35 zł. Anyż płaski od 35 do 41 zł. — zł.

Chmiel za 100 kilogramów od 80 do 125 zł.

6. Monety.

Dukat holenderski	5 46	do 5 56
Dukat cesarski	5 48	5 57
Napoleonodor	9 31	9 40
Półlimperyał rosyjski	9 56	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 58	1 70
„ „ papierowy	1 21	1 23
100 marek niemieckich	57 60	58 30
Srebro	99 25	100 25